

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 lutego 2022 roku

W dniu 01 listopada 2021 roku około godziny 11:11 obwiniony A. P. kierował samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc ulicą (...) w kierunku K.. Na odcinku drogi położonym na granicy pomiędzy C. a B., w obszarze zabudowanym wyznaczonym stosownym oznakowaniem pionowym (tablica D-42) kierowany przez obwinionego pojazd poddany został przez patrol Policji kontroli prędkości za pomocą urządzenia pomiarowego (...) 20/20. Urządzenie to jest laserowym miernikiem prędkości, który wysyła krótkie impulsy promieniowania laserowego mierzące odległość obiektu od punktu pomiaru. Rejestrowane w ten sposób za pomocą celownika zmiany odległości w czasie pozwalają na określenie prędkości, z jaką porusza się poddany kontroli pojazd. (...) 20/20 pozwala jednocześnie na wizyjną rejestrację dokonywanego pomiaru do celów dowodowych. Zakres błędu pomiaru prędkości wynosi natomiast 2 km/h.

Ruch drogowy w czasie dokonania pomiaru prędkości samochodu obwinionego był natężony. Funkcjonariusze Policji z przyjętego przez siebie punktu kontrolnego znajdującego się tuż przy jezdni drogi, którą poruszał się A. P., dokonali pomiaru prędkości z odległości 184,6 m, przy użyciu wspomnianego urządzenia rejestrującego, uzyskując wynik 81 km/h, przy czym na tym odcinku drogi dopuszczalna prędkość wyznaczona ustawą (przepisem art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym) wynosi 50 km/h. W trakcie pomiaru żaden inny pojazd nie zakłócił możliwości poprawnego wykonania pomiaru.

W związku z ujawnionym naruszeniem przepisów ruchu drogowego, pojazd kierowany przez obwinionego został zatrzymany do kontroli drogowej i obwiniony został poinformowany, że wykonany pomiar wykazał prędkość kierowanego przez niego pojazdu na poziomie 81 km/h. Wynik ten okazano obwinionemu również na wyświetlaczu urządzenia pomiarowego. Następnie nałożono na A. P. mandat karny w wysokości 200 złotych grzywny oraz 6 punktów karnych, którego ten jednak nie przyjął. Jednocześnie obwiniony zapytał funkcjonariuszy o zakres błędu pomiaru i poprosił o nałożenie mandatu za jazdę z prędkością 80 km/h i tym samym wymierzenie 4 punktów karnych. Policjanci nie przystali na prośbę obwinionego, wskutek czego sprawę skierowano do Sądu.

dowód: częściowe wyjaśnienia obwinionego k. 135, częściowe pisemne wyjaśnienia obwinionego zawarte w piśmie z dnia 06 listopada 2021 roku k. 7-8, zeznania S. L. k. 135-136, notatka urzędowa k. 1-2, 10-12, świadectwo legalizacji k. 5, kopia instrukcji obsługi rejestratora k. 41-134, nagranie wideo z rejestratora k. 6.

Obwiniony A. P. przyznał się do przekroczenia dopuszczalnej prędkości, negując jednak wartość pomiaru wskazaną we wniosku o ukaranie, a wynoszącą 83 km/h. Obwiniony przyznał, że prowadził z prędkością około 80 km/h, lecz w jego ocenie na odcinku drogi, na którym dokonano pomiaru, obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h, natomiast w miejscu, w którym pomiar wykonywał patrol Policji ograniczenie prędkości wynosiło 60 km/h. Obwiniony zauważył też, że zakres błędu pomiaru dokonanego urządzeniem (...) 20/20 wynosi 2 km/h.

Sąd dał wiarę obwinionemu, że urządzenie, którym dokonano pomiaru wskazywało prędkość 81 km/h. Obwiniony konsekwentnie bowiem przyznawał – tak w pisemnych jak i ustnych wyjaśnieniach – że pomiar prędkości wykazał 81 km/h. Okoliczność tę potwierdza także treść notatki urzędowej, dokumentującej ujawnione za pomocą ręcznego miernika prędkości naruszenie przepisów ruchu drogowego, a to oznacza zarazem, że wskazana we wniosku o ukaranie prędkość 83 km/h stanowi jedynie oczywistą omyłkę pisarską. Słusznie obwiniony zauważył też, że margines błędu urządzenia (...) 20/20 wynosi 2 km/h. Z tego względu należało dokonać korekty prędkości stwierdzonej pomiarem i uznać – w myśl przepisu art. 8 kpw w zw. z art. 5 § 2 kpk – że obwiniony w czasie pomiaru poruszał się samochodem marki A. (...) z prędkością 79 km/h.

Natomiast nie ma racji obwiniony, że w miejscu dokonania pomiaru obowiązywało ograniczenie prędkości do 70 km/h. Jak już wskazano, pomiar wykonany został na ulicy (...) na odcinku położonym na granicy z B., jednak już na terenie C.. Na nagraniu z monitoringu w tle widać natomiast znaki miejscowości dla kierunku przeciwnego, a to oznacza, że obwiniony takie znaki pokonał jadąc w kierunku K.. W tym miejscu zaś pod znakiem miejscowości informującym o wjeździe na teren C. znajduje się znak D-42 „obszar zabudowany”, a to oznacza, że dopuszczalna prędkość na tym odcinku wynosi 50 km/h.

Sąd nie dał wiary obwinionemu w zakresie jego pisemnych wyjaśnień jakoby pomiar prędkości miał zostać dokonany w wyniku błędu, wad urządzenia pomiarowego. Obwiniony nie przedstawił w tym względzie żadnej rzeczowej argumentacji, żadnych okoliczności, które poddawałyby w wątpliwość prawidłowość postępowania funkcjonariuszy Policji. Przeciwnie – zdaniem Sądu sposób dokonania przez policjantów przedmiotowego pomiaru był zgodny z instrukcją obsługi urządzenia. Obwiniony jednocześnie pomija, że w aktach znajduje się świadectwo legalizacji urządzenia pomiarowego, przez co pomiar należało ocenić jako miarodajny i prawidłowy, obrazujący rzeczywistą prędkość pojazdu kierowanego przez obwinionego. Dodać jedynie należy, że wynik pomiaru korygowany być winien w kontekście wspomnianego marginesu błędu tj. o 2 km/h. Te kwestionowane tu wywody obwinionego zdaniem Sądu są zupełnie gołosłowne i bezpodstawne. Obwiniony wokół takich czysto abstrakcyjnych – oderwanych od realiów tej sprawy – domysłów na temat rzekomych błędów proceduralnych i sprzętowych usiłował zbudować linię obrony przed zarzutem. Taki jego zamysł jednakże upada w konfrontacji z przedstawionymi wyżej okolicznościami.

W ocenie Sądu zeznania **S. L.** – funkcjonariusza Policji przeprowadzającego pomiar prędkości – były w całości wiarygodne. Na rozprawie głównej ze względu na upływ czasu świadek nie potrafił już przedstawić szczegółów dokonania pomiaru i przeprowadzenia wobec obwinionego kontroli drogowej, jednakże w stanowczy i wiarygodny sposób podkreślił, że pomiar wskazany w notatce urzędowej (k. 1-2) to rzeczywisty wynik zmierzony urządzeniem (...) 20/20. Zeznania te były nie tylko spójne i logiczne, ale też znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach samego obwinionego, który przyznał, że na wyświetlaczu urządzenia widział wynik pomiaru wynoszący właśnie 81 km/h. W sprawie brak było zatem dowodów mogących podważyć wiarygodność relacji przedstawionej przez funkcjonariusza Policji. Nie można także abstrahować, że S. L. posiada stosowne doświadczenie oraz przeszkolenie w dokonywaniu pomiarów prędkości pojazdów przy użyciu wspomnianego wyżej urządzenia. Zdaniem Sądu przemawia to zdecydowanie za tym, aby jego zeznania ocenić jako wiarygodne.

Dokumenty w niniejszej sprawie, wyżej powołane, były w pełni wiarygodne. Zostały bowiem sporządzone przez uprawnione do tego organy i podmioty. Dokumenty te nie noszą śladów przeróbek, kompilacji czy innych bezprawnych ingerencji w ich merytoryczną treść oraz w fizyczną strukturę. Co jest tym bardziej istotne – w toku postępowania żadna ze stron nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do zebranego materiału dowodowego, co tylko wprowadzoną wyżej ocenę umacnia.

Podobnie oceniono nagranie zapisane za pomocą rejestratora – nie nosi ono śladów przeróbek czy innych ingerencji w treść, widoczne jest, że zarejestrowano jeden, ciągły obraz sytuacji na drodze tj. jazdę obwinionego samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zapis nie został zmanipulowany, ani też pod jego adresem nie zgłaszano żadnych uwag, czy zastrzeżeń. Słusznie zauważył jednak obwiniony, że obraz ten nie zawiera informacji o wyniku dokonanego pomiaru. Jak jednak już wskazano powyżej, wynik ten w sposób jednoznaczny ustalono na podstawie notatki urzędowej (k. 1-2), na podstawie zeznań S. L., który potwierdził, że wpisany w notatce pomiar jest zgodny z rzeczywistym wynikiem, a także w oparciu o częściowo wiarygodne wyjaśnienia obwinionego, który przyznał, że funkcjonariusze okazali mu na monitorze urządzenia wynik wykonanego pomiaru, który wynosił 81 km/h. Co również warte uwagi, obwiniony sam przyznał, że prowadził wówczas pojazd z prędkością około 80 km/h, dlatego kwestionowanie wyniku ustalonego na podstawie wymienionych powyżej dowodów byłoby całkowicie nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 92a kw, w brzmieniu obowiązującym w dniu 01 listopada 2021 roku, karze podlega ten, kto prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. Już w tym miejscu wskazać należy, że z dniem 1 stycznia 2022 roku uległ zmianie przepis art. 92a kw, który podzielono na

dwa paragrafy i w drugim z nich przewidziano karę grzywny nie niższą niż 800 złotych za przekroczenie prędkości pojazdem mechanicznym o ponad 30 km/h. Z tego powodu za względniejszy uznać należy stan prawny z chwili popełnienia czynu, kiedy to dolny próg ustawowego zagrożenia nie był w żadnym zakresie podwyższony. Dlatego też Sąd zastosował art. 2 §1 kw – o czym wyrzeczono wprost w wyroku.

Przedmiotami ochrony na gruncie przepisu art. 92a kw są porządek i bezpieczeństwo ruchu drogowego zagrożone przez niedostosowanie się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. W tym przypadku porządek ruchu drogowego jest zabezpieczony przez przestrzeganie dozwolonej prędkości poruszania się pojazdu, co niewątpliwie przekłada się na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Dość powiedzieć, że w świetle powszechnie znanych statystyk policyjnych nadmierna prędkość pojazdów jest główną przyczyną wypadków i kolizji drogowych, w tym bardzo często tragicznych zdarzeń drogowych.

W dyspozycji przepisu art. 92a kw ustawodawca użył określenia "nie stosuje się do ograniczenia prędkości", co w tym przypadku oznacza niepodporządkowanie się ograniczeniu prędkości obowiązującemu w ruchu drogowym nakazanemu znakiem drogowym lub wynikającym z przepisów ustawy, nieprzestrzeganie go czy też niestosowanie się do niego. Ograniczenie prędkości wynikające z ustawy (przypadki opisane w art. 20 Prawa o ruchu drogowym) lub znaku drogowego wiąże wszystkich uczestników ruchu drogowego na danej trasie (wyjąwszy pojazdy uprzywilejowane). Ograniczenie obejmuje odcinek drogi od miejsca ustawienia znaku lub miejsca stanowiącego początek drogi określonego rodzaju do miejsca znaku, od którego przestaje obowiązywać ograniczenie, lub do końca drogi, od punktu, od którego rozpoczyna się droga wyższej kategorii.

Osoba kierująca pojazdem mechanicznym, wymagającym posiadania stosownych uprawnień, ma obowiązek znać przepisy regulujące poruszanie się po drogach i w ruchu drogowym, w tym ma posiadać wiedzę o znaczeniu znaków drogowych oraz ustawowych ograniczeń prędkości i innych zasad ujętych w przepisach o ruchu drogowym. Warto dodać, że ograniczenia prędkości wynikające z ustawy – nie wspominając już o ograniczeniach wynikających z oznakowania drogowego – są podstawową wiedzą każdego uczestnika ruchu drogowego i ograniczeniom tym należy się bezwzględnie podporządkować.

Opisane wyżej zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia penalizowanego przepisem art. 92a kw. Krytycznego dnia kierował on samochodem osobowym na drodze publicznej i w ruchu drogowym, na odcinku drogi publicznej, gdzie dopuszczalna prędkość, wynikająca z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, wynosi 50 km/h. Niezależnie zatem od tego, czy zanim obwiniony znalazł się w obszarze zabudowanym, znaki drogowe lub przepisy ustawy pozwalały na jazdę z większą prędkością, to jednak wraz z przekroczeniem punktu, w którym umieszczono tablicę D-42 „obszar zabudowany”, obowiązywało obwinionego ograniczenie prędkości do wspomnianych 50 km/h. Tym samym, poruszając się na tym obszarze pojazdem z prędkością 79 km/h, obwiniony nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą, przekraczając dopuszczalną prędkość o 29 km/h. Obwiniony wyczerpał zatem znamiona strony przedmiotowej omawianego tu wykroczenia. Pomiar prędkości dokonany przez policjantów był prawidłowy (wykonany zgodnie z zasadami określonymi instrukcją obsługi urzędnika) i – po uwzględnieniu marginesu błędu na korzyść obwinionego – odzwierciedla rzeczywistą prędkość pojazdu kierowanego przez obwinionego na badanym odcinku.

Czyn obwinionego był społecznie szkodliwy, a społeczna szkodliwość tego czynu była duża. Obwiniony bowiem świadomie naruszył obowiązujące ustawowe ograniczenie prędkości, wynikające z przepisów ruchu drogowego na drodze, po której się poruszał. Podkreślić trzeba, że przekroczenie prędkości przez obwinionego było istotne, bo wyniosło więcej niż połowę wartości dozwolonej, wynoszącej 50 km/h. Tak znaczące przekroczenie prędkości na obszarze zabudowanym, tuż przed południem, kiedy to ruch nie tylko pojazdów, ale i pieszych był wzmoczony (pamiętać trzeba o dacie czynu tj. 01 listopada - Wszystkich Świętych), w istotny sposób zagrażało bezpieczeństwu w komunikacji. Zachowanie obwinionego niosło realne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, w tym także dla samego obwinionego. Należy pamiętać, że ustawowe ograniczenia prędkości pojazdów, w tym na terenie zabudowanym, służą bezpieczeństwu ruchu drogowego w obszarach o znacznym natężeniu ruchu drogowego i przy istnieniu szeregu miejsc szczególnie niebezpiecznych – skrzyżowań, przejść dla pieszych i innych, gdzie

dochodzi do przecięcia się różnokierunkowych potoków ruchu pojazdów oraz ruchu pieszych. Prędkość z jaką poruszał się samochód kierowany przez obwinionego nie gwarantowała bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w przypadku zaistnienia jakiegokolwiek niebezpiecznej sytuacji drogowej co najmniej utrudniała znacząco należyte zachowanie tego pojazdu na drodze - chociażby w kontekście ewentualnej bardzo wydłużonej drogi hamowania czy innych reakcji obronnych na niespodziewane sytuacje drogowe, których należało się spodziewać na tej bardzo uczęszczanej trasie, a już tym bardziej w tak szczególnym dniu, kiedy to dochodzi do wielu zdarzeń drogowych z udziałem pojazdów oraz pieszych. Wielokrotnie w serwisach informacyjnych można było usłyszeć/przeczytać o sytuacjach, w których kierowca nie poruszał się może z jakąś wyjątkową brawurą, ale poprzez nieznaczne przekroczenie prędkości nie był w stanie w porę zareagować i uniknąć potrącenia pieszego, który wtargnął na jezdnię. Jak widać takie obiektywnie dostępne dane i wiadomości nie przemawiały do wyobraźni obwinionego, który na wspomnianej drodze krytycznego dnia istotnie zagroził bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego. Tezę tę potwierdza zresztą treść notatki urzędowej (k. 10-12), z której wynika, że obwiniony w przeszłości wielokrotnie był już karany za wykroczenia 92a kw.

Obwiniony działał świadomie i z pełnym rozeznanieniem. Wiedział jaką drogą się porusza, a także – w ocenie Sądu – doskonale zdawał sobie sprawę, że znalazł się już na obszarze zabudowanym, a nie jak twierdził, w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 70 km/h. Poczytalność obwinionego nie budziła najmniejszych wątpliwości Sądu. Procesy woliwno-decyzyjne u obwinionego nie były niczym zakłócone ani zniesione. Obwiniony miał możliwość oceny swojego postępowania i pokierowania swoimi zachowaniami. Obwiniony chciał jechać szybciej, aniżeli było to dozwolone i zamiar swój zrealizował. Obwiniony nie jechał przypadkowo, pod przymusem, w warunkach stanu wyższej konieczności – żadnych takich okoliczności nie zgłaszał. Po stronie obwinionego nie zachodziły żadne okoliczności, które umniejszałyby albo wyłączały jego zdolność do oceny własnego zachowania i pokierowania swoim postępowaniem. W tych warunkach czyn obwinionego należało ocenić jako zawiniony umyślnie i z zamiarem bezpośrednim. Powszechnie bowiem wiadomo, że na drogach obowiązują ograniczenia prędkości i nie jest dozwolona jazda według swobodnego uznania kierującego pojazdem. Obwiniony doskonale zdawał sobie sprawę z tego co robi – przekraczając dopuszczalną prędkość i miał możliwość zachowania się zgodnego z prawem. Dlatego też wina obwinionego była niewątpliwa, a jej stopień był także duży.

Za przypisane wykroczenie Sąd wymierzył obwinionemu grzywnę w kwocie 200 zł.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny nie przekracza stopnia jego winy, będąc przy tym sprawiedliwą i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu wykroczenia sankcją za naruszenie przez niego obowiązującego porządku prawnego, realizując jednocześnie w wystarczającym stopniu ogólnoprewencyjne oraz wychowawcze cele ukarania, zaś kwota tej grzywny nie jest nadmierna w stosunku do możliwości majątkowych obwinionego.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze ustalony wyżej stopień zawinienia, postać winy, a także ustalony stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego. Sąd wziął pod rozwagę także pozostałe determinanty ukarania opisane w art. 33 kw. Na niekorzyść obwinionego przemawiają wyżej opisane okoliczności, popełnienie wykroczenia na drodze o dużym natężeniu ruchu, znaczące przekroczenie dopuszczalnej prędkości oraz popełnienie wielu wykroczeń drogowych w przeszłości. W zachowaniu obwinionego brak jest istotnych okoliczności łagodzących. Jedynie na jego korzyść uwzględniono to, że przyznał, iż przekroczył dozwoloną prędkość.

Kara wymierzona obwinionemu jest dolegliwa, gdyż ma walor finansowy, podlega wykonaniu a i obwiniony jej wymiar odczuje finansowo w dostatecznym stopniu. Obwiniony poprzez tak ukształtowaną sankcję zrozumie, że umyślne naruszanie reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym w zakresie przekraczania dopuszczalnej prędkości podczas kierowania pojazdem nie będzie się spotykało z pobłażaniem ze strony organów państwowych. Sąd dostrzega zarazem, że tego typu praktyka kierowców jest nader częsta i niejednokrotnie prowadzi do tragicznych w skutkach wypadków drogowych. W tym układzie Sąd dostrzega konieczność oddziaływania wychowawczego na samego obwinionego, aby zrozumiał, że tego typu postępowanie niesie realne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i bynajmniej nie stanowi błahostki. Kara wymierzona obwinionemu pozwoli także wypracować w jego świadomości pozytywne wzorce na przyszłość, gdyż obwiniony musi mieć świadomość, że powtarzanie się tego typu zachowań skutkować będzie coraz surowszą odpowiedzialnością za ewentualne kolejne wykroczenia. Obwiniony jest dorosłym mężczyzną, niewątpliwie

już z doświadczeniem życiowym, zatem obwiniony zrozumie, że tego typu zdarzenie, które było podstawą jego skazania nie powinno mieć miejsca. Dlatego też uznać należało wymierzoną mu karę grzywny jako reakcję w pełni adekwatną na popełnione wykroczenie a przez to sprawiedliwą.

Konsekwencją rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 wyroku było obciążenie obwinionego kosztami procesu. Od A. P. zasądzono opłatę w kwocie 30 zł a to na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, gdyż przepisy te przewidują wysokość opłaty jako 10% kwoty grzywny jednak nie mniej niż 30 zł i z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zryczałtowana wysokość wydatków w niniejszym procesie wyniosła 120 zł. Dlatego też orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

Zarządzenia:

1. odnotować
2. odpis wyroku z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć obwinionemu,
3. kal. z wpływem albo celem uprawomocnienia.

Dnia 07 marca 2022 roku